

JÓZEF KOREDZUK

Uniwersytet Wrocławski
e-mail: kored@prawo.uni.wroc.pl

Kontakty prawnicze między Uniwersytetem Jagiellońskim i Uniwersytetem Wrocławskim w latach 1811–1914

Początki kontaktów pomiędzy Uniwersytetem Jagiellońskim a Uniwersyte-tem we Wrocławiu nie były najlepsze, mimo bowiem wydania przez króla Władysława Jagiellończyka dnia 20 lipca 1505 roku w Budzie aktu erekcyjnego Uniwersytetu Wrocławskiego, przewidującego utworzenie wydziału obojga praw, nie doszło do jego utworzenia. Stało się to na skutek protestu złożonego przez Akademię Krakowską, a uwzględnionego przez papieża Juliusza II, którego zgoda w ówczesnych czasach była niezbędna do utworzenia uniwersytetu. Protest Akademii Krakowskiej był uzasadniony obawą, że straci ona słuchaczy pochodzących ze Śląska¹. Takich jak na przykład urodzony w 1513 roku w Lubaniu Adrian Albinus, który po studiach prawniczych w Krakowie nauczał w gimnazjum św. Elżbiety we Wrocławiu.

Rok 1811, kiedy to powstał Uniwersytet we Wrocławiu (do którego utworzenia nie była już potrzebna zgoda papieża) otworzył nowy etap w dziejach wzajemnych stosunków pomiędzy Uniwersytetem Wrocławskim a przeżywającym „drugą młodość” Uniwersytetem w Krakowie, któremu w 1817 roku nadano nazwę Jagielloński.

Przeprowadzone na Uniwersytecie w Krakowie pod koniec XVIII wieku przez Hugona Kołłątaja reformy okazały się nietrwałe, ponieważ Wydział Pra-

¹ Protest Akademii Krakowskiej nie był oczywiście jedyną przyczyną niepowodzenia pierwszej próby utworzenia uniwersytetu we Wrocławiu; M. Pater, *Historia Uniwersytetu Wrocławskiego do roku 1918*, Wrocław 1997, s. 21–22; H. Barycz, *Historja Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu*, Kraków 1935, s. 117; C. Rabe, *Alma Mater Leopoldina. Kolegium i Uniwersytet Jezuicki we Wrocławiu 1638–1811*, Wrocław 2003, s. 51, 111.

wa tego uniwersytetu na początku wieku XIX cofnął się znacznie w stosunku do przeprowadzonych przez niego reform w czasach Komisji Edukacji Narodowej, prezentując bardzo niski poziom. Stan ten utrzymywał się aż do 1860 roku². Uniwersytet i Wydział zaczynały w związku z tym niemalże wszystko od początku.

Złożyła się na to germanizacja wydziału, jaka miała miejsce w latach 1795–1809 i 1846–1860, oraz nieprzyjazna wobec uniwersytetu polityka władz Wolnego Miasta Krakowa w latach 1815–1846.

Nowoczesna nauka polska jeszcze pod koniec XIX wieku była nauką stosunkowo młodą. Aby osiągnąć poziom europejski, sięgała po wzory praktykowane w starszych zachodnich ośrodkach akademickich, przyswajając sobie metody tam wyrobione i umiejętnie stosowane, wszak nie inaczej bywało i wcześniej. Szczególnie nauka niemiecka, poprzedzona sławą i dokonaniem wielu wybitnych uczonych, pociągała swym wysokim poziomem młodych uczonych polskich, podejmujących w Niemczech studia celem uzupełnienia wykształcenia³.

O rozwoju nauki w Niemczech, która osiągnęła apogeum w XIX wieku, najlepiej świadczą liczby. W 1914 roku Niemcy górowały w Europie ze swymi 61 wyższymi uczelniami, w tym 23 uniwersytetami, z 65 tys. studentów na nich (w tym ponad 5 tys. obcokrajowców, z czego prawie 50% stanowili obywatele rosyjscy). Nie tylko liczba uczelni i wielość reprezentowanych na nich dyscyplin, lecz także potężna kadra dydaktyczna (3706 profesorów i docentów uniwersyteckich) i jej wysoki poziom naukowy przyciągały na studia na poszczególnych uczelniach. Duże znaczenie miało także bogate wyposażenie niemieckich uczelni, a dla studentów szczególnie atrakcyjny był panujący tam liberalizm oraz mobilność kadry naukowej. Liberalizm studiów umożliwiaił studentom dobór wykładów, ćwiczeń, egzaminów, a nawet zmianę co semestr poszczególnych uczelni. Mobilność kadry umożliwiała jej rotację, skupianie w swym gronie naukowych znakomitości⁴. Polacy często właśnie przybywali do tych ośrodków, w których wykładali wybitni i znani specjaliści wybranego przez nich kierunku studiów. Także specjalności naukowe, których nie wykładano w Krakowie, były przyczyną peregrynacji naukowych do Niemiec. Również łączenie studiów na dwóch, trzech, rzadziej większej liczbie uczelni było częste na przełomie XIX i XX wieku.

Wszystko to zachęcało do peregrynacji naukowych do Niemiec. Polaków w Niemczech najbardziej pociągały studia w stołecznym Berlinie, zwłaszcza na tutejszym uniwersytecie, który był największy w Niemczech. W 1914 roku stu-

² J. Michalski, *Warunki rozwoju nauki polskiej w latach 1795–1862*, [w:] *Historia nauki polskiej*, red. B. Suchodolski, t. 3. 1795–1862, red. J. Michalski, Wrocław 1977, s. 239; K. Mrozowska, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach od 1795–1850*, [w:] M. Chamcówna, K. Mrozowska, *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1765–1850*, t. 2, cz. 1, Kraków 1965, s. 96.

³ K. Pol, *Poczet prawników polskich*, Warszawa 2000, szp. 587.

⁴ J. Maternicki, *Historiografia polska w latach 1900–1918*, [w:] *Historia nauki polskiej*, red. B. Suchodolski, t. 4, cz. 3, 1863–1918, red. Z. Skubała-Tokarska, Wrocław 1987, s. 649–650.

diowało na nim 10 593 studentów (w tym 1542 cudzoziemców). W latach 1876–1914 na tej uczelni specjalizowało się 205 młodych polskich uczonych⁵.

Nie wszyscy oni docierali do Berlina, część z nich jako punkt docelowy bądź jako chwilowy przystanek przed dalszą peregrynacją w głąb Niemiec, na uniwersytet berliński lub inny, wybierała uniwersytet we Wrocławiu, położony stosunkowo blisko granic Królestwa Polskiego i zaboru austriackiego. Odległość z Krakowa do Berlina wynosi 597 km, a z Krakowa do Wrocławia tylko połowę tej odległości — 286 km. Wrocław był niewątpliwie drugim po Berlinie ośrodkiem polskich peregrynacji naukowych. Niewielka, co nie znaczy nielicząca się, niemająca znaczenia, część Polaków podejmowała studia we Wrocławiu na istniejącym tu od 1811 roku fakultecie prawniczym.

Tym bardziej że pracowało na nim kilku bliskich współpracowników Friedricha Karla Savigny’ego „wystąpienie którego spowodowało upadek prawa natury i zapoczątkowało triumfalny pochód szkoły historycznej w prawie. O której głucho było na uniwersytecie wiedeńskim, a także w Krakowie do połowy XIX stulecia”⁶. Pewne znaczenie dla Polaków pragnących podjąć studia na Uniwersytecie we Wrocławiu miał również fakt, że niektórzy jego profesorowie władali językiem polskim (np. na Wydziale Prawa — Ludwig Anton Gitzler⁷ czy Ernst Theodor Gaupp⁸).

Po 1815 roku, po utworzeniu Wolnego Miasta Krakowa, Uniwersytet Jagielloński próbował dorównać Uniwersytetowi we Wrocławiu, usiłował także nawiązać z nim kontakty. Jedną z form kontaktu była wymiana książek w bibliotekach, jak w przypadku Wrocławia, zainicjowana w 1826 roku⁹. Nieprzypadkowo animatorem tej wymiany w Krakowie był Jerzy Samuel Bandtkie, kierownik Biblioteki Jagiellońskiej, który przyjaźnił się z Carlem Augustem Dominikiem Unterholznerem z Wrocławia, także swego czasu dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej oraz profesorem Wydziału Prawa¹⁰.

Wyjazd do Niemiec łączył się także z kosztami. Koszty przyjazdu i utrzymania we Wrocławiu były znacznie niższe niż w Berlinie czy w miastach uniwersyteckich w głębi Niemiec. Nie każdego było stać na ich pokrywanie. Dużą pomoc stanowiły środki fundacji prywatnych zarządzanych przez Akademię Umiejętności w Krakowie. Łącznie z tej formy pomocy w latach 1878–1920 skorzystało 102 „adeptów nauki”, z czego aż 97 uzupełniało swoją wiedzę w niemieckich ośrod-

⁵ *Ibidem*, s. 652.

⁶ K. Mrozowska, *op. cit.*, s. 135.

⁷ Por. o nim J. Koredczuk, *Z Dobrodzienia na katedrę uniwersytecką. Życie i działalność Ludwiga Antona Gitzlera (1811–1888)*, [w:] *Wybrane problemy nauki i nauczania prawa*, red. E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański, Opole 2010, s. 131–142.

⁸ Por. o nim J. Koredczuk, *Ernst Theodor Gaupp — ojciec śląskiej historii prawa*, [w:] *Śląska Republika Uczonych. Schlesische Gelehrtenrepublik. Slezska Vědecká Obec*, red. M. Hałub, A. Mańko-Matysiak, Wrocław 2008, s. 361–373.

⁹ K. Mrozowska, *op. cit.*, s. 178–179 (przypp. 259).

¹⁰ J. Koredczuk, *Carl August Dominik Unterholzner — nieznanym mistrz Wacława Aleksandra Maciejowskiego*, „Prawo 305. Studia Historycznoprawne”, Wrocław 2008, s. 137, 140–141.

kach uniwersyteckich. Fundacjami utworzonymi w celu subsydiowania studiów zagranicznych absolwentów i docentów rozporządzały także władze Uniwersytetu Jagiellońskiego¹¹.

Z Krakowa do Wrocławia

W latach 1814–1817 studia na Uniwersytecie we Wrocławiu rozpoczęte na Uniwersytecie Jagiellońskim kontynuował Wacław Aleksander Maciejowski, rekomendowany na nie przez J.S. Bandtkiego, kierownika Biblioteki Jagiellońskiej. Studiował on między innymi we Wrocławiu pod kierunkiem C.A.D. Unterholznera, w Berlinie — F.K. Savigny’ego, a w Getyndze — Karla Friedricha Eichhorna i Gustava Hugo (pod jego kierunkiem doktoryzował się w 1818 roku)¹². Byli to więc najwybitniejsi przedstawiciele szkoły historycznej w niemieckiej nauce prawa.

Również Antoni Zygmunt Helcel był niewątpliwie, oprócz W.A. Maciejowskiego, jednym z najwybitniejszych polskich prawników (historyków prawa), który przejściowo związany był z uniwersytetem we Wrocławiu. Po ukończeniu studiów w Krakowie (uczeń J.S. Bandtkiego), które przypieczętował doktoratem w 1828 roku, jeszcze w tym samym roku podjął dalsze studia uzupełniające we Wrocławiu, Berlinie, Heidelbergu i Paryżu (Sorbona)¹³. We Wrocławiu był on między innymi uczniem karnisty Juliusa Friedricha Heinricha Abegga, romanisty C.A.D. Unterholznera oraz historyka Gustava Adolfa Haralda Stenzla, w Berlinie — F.K. Savigny’ego, Edwarda Gansa, Georga Wilhelma Friedricha Hegla i historyka Friedricha Raumera, w Heidelbergu — Carla Josepha Antona Mittermaiera, Antona Friedricha Justusa Thibauta i Carla Zachariego. Dopiero w 1831 roku powrócił do Krakowa.

Spośród uczonych wrocławskich, z którymi A.Z. Helcel miał do czynienia, wszyscy oni już wtedy cieszyli się olbrzymim autorytetem w środowisku naukowym, już wtedy byli znani ze swoich osiągnięć. J.F.H. Abegg w okresie, gdy pod jego kierunkiem A.Z. Helcel odbywał studia uzupełniające we Wrocławiu, był pod wpływem szkoły historycznej, później natomiast stanął na gruncie filozofii G.W.F. Hegla, czego skutek stanowi specyficzny stosunek do badań historycznych, które zaczął on traktować jako sposób potwierdzenia koncepcji uzyskanych metodą spekulatywną. J.F.H. Abegg należał do grona uczonych, którzy jako pierwsi w latach 30. XIX w. sięgnęli do heglizmu¹⁴. Poglądy G.W.F. Hegla w przyszłości także A.Z. Helcelowi nie będą obce.

¹¹ W. Molik, *Polskie peregrynacje uniwersyteckie do Niemiec 1871–1914*, Poznań 1989, s. 95.

¹² J. Michalski, *op. cit.*, s. 43.

¹³ P. Żukowski, *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 2. 1780–2012, Kraków 2014, s. 165.

¹⁴ D. Janicka, *Nauka o winie i karze w dziejach klasycznej szkoły prawa karnego w Niemczech w I połowie XIX wieku*, Toruń 1998, s. 86, 100.

Być może podczas pobytu we Wrocławiu A.Z. Helcel miał okazję wymienić poglądy naukowe na temat *ius municipale Magdeburgense* z E.T. Gauppem, uznawanym za ojca śląskiej historii prawa. Było o czym rozmawiać, gdyż E.T. Gaupp dwa lata wcześniej, w 1826 roku, opublikował we Wrocławiu pracę *Das alte Magdeburgische und Hallische Recht*. W pracy tej na podstawie rękopisu z 1306 roku odnalezionego w Bibliotece Uniwersytetu we Wrocławiu wykazał, że jest to pierwsze tłumaczenie prawa magdeburskiego z języka niemieckiego na język łaciński. Dokonane, podobnie jak tłumaczenie z 1308 roku znajdujące się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej, przez Konrada z Opola. Stało się ono podstawą prawa magdeburskiego wydanego drukiem w statucie Jana Łaskiego z 1506 roku. Przekład „jagielloński” do tego czasu był uznawany nawet przez uczonych niemieckich za pierwszy. Odkrycie E.T. Gauppa stawiało także w nowym świetle hipotezę na temat miejsca powstania pierwszego przekładu prawa magdeburskiego na język łaciński, że być może miał on miejsce we Wrocławiu, a nie w Krakowie¹⁵.

Studia zagraniczne, podjęte przez A.Z. Helclę, znacznie poszerzyły jego horyzonty intelektualne i stanowiły dla niego przygotowanie do podjętych w przyszłości wykładów. Wcześniejsze bowiem studia filozoficzne i prawne A.Z. Helclę na Uniwersytecie Jagiellońskim nie odbiły się mocniej w jego umyśle, z wyjątkiem przedmiotów filologiczno-historycznych¹⁶. Było to dla niego o tyle istotne, że jako pierwszy na Uniwersytecie Krakowskim wprowadził on wykład i objął katedrę historii prawa polskiego. Dał on także początek krakowskiej szkole historyczno-prawnej oraz jako wydawca „Starodawnych Prawa Polskiego Pomników”, wytyczył na przyszłość główne kierunki pracy wydawniczej w tym zakresie¹⁷. Zdaniem Ewy Maleczyńskiej, właśnie na metodologię badań naukowych przyjętą przez A.Z. Helclę miał między innymi wpływ E.T. Gaupp¹⁸.

A.Z. Helcel dwadzieścia lat później, po pierwszym swoim pobycie we Wrocławiu, ponownie powrócił do grodu nad Odrą. Było to 5 maja 1848 roku w związku ze zjazdem polskim we Wrocławiu, w którym brał on udział. Reprezentujący w polskim ruchu niepodległościowym nurt konserwatywny A.Z. Helcel wraz z pozostającym z nim w przyjaźni Aleksandrem Wielopolskim zamierzali na zjeździe zwołanym z ich inicjatywy powołać do życia Konfederację wraz z Komitetem Centralnym Konfederacji jako egzekutywą, przyszłym rządem narodowym.

¹⁵ J. Koredczuk, *Ernst...*, s. 366–367; H-e, „Themis Polska” 1, 1828, s. 92.

¹⁶ K. Pol, *op. cit.*, szp. 181–183; W. Kozub-Ciembroniewicz, *Antoni Zygmunt Helcel (1808–1870)*, [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wydziału Prawa i Administracji*, red. J. Stelmach, W. Uruszczak, Kraków 2000, s. 137; W. Sobociński, *Pierwsza Katedra Historii Prawa Polskiego i początki tej nauki w Krakowie. Antoni Zygmunt Helcel (1808–1870)*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. M. Patkaniowski, Kraków 1964, s. 133.

¹⁷ M. Patkaniowski, *Dzieje Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od reformy kollatajowskiej do końca XIX stulecia*, Kraków 1964, s. 213.

¹⁸ E. Maleczyńska, *Polskie tradycje naukowe i uniwersyteckie Wrocławia*, Wrocław 1946, s. 64–66; J. Koredczuk, *Studia prawnicze Polaków we Wrocławiu w latach 1811–1914*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego 2012, nr 772, Studia Administracyjne nr 4, s. 94.

Celem Konfederacji przy poparciu Niemiec i Austrii w wojnie z absolutystyczną Rosją, miała być restauracja Polski¹⁹. Uczestnictwo A.Z. Helcla w tym zjeździe zostało oczywiście negatywnie ocenione przez austriackie władze²⁰.

Natomiast w 1857 roku A.Z. Helcel opublikował monografię *O dwukrotnym zamęściu Ludwiki Karoliny Radziwiłłówny*, niedoszłej żony królewicza Jakuba Sobieskiego. Podstawą źródłową tejże monografii był zbiór odpisów, które A.Z. Helcel odkupił od spadkobierców Jana Wincentego Bandtkiego, a który dokonał ich we Wrocławiu z tzw. Archiwum Sobieskich²¹. Sobiescy jak wiadomo, w latach 1691–1737, władali olbrzymimi dobrami w pobliskiej Oławie.

Przyjacielem A.Z. Helcla we Wrocławiu był Richard Roepfel. Historyk, profesor uniwersytetu we Wrocławiu, przyjaciel polskich studentów i od 1872 roku członek czynny Akademii Umiejętności w Krakowie²². Autor *Historii Polski (Geschichte Polens)*, obejmującej średniowieczne dzieje Polski do końca XIII wieku, bardzo przychylnie ocenionej przez historyków polskich. Jemu to dedykował A.Z. Helcel swój *Opis wydarzeń powstania krakowskiego z 1846 roku*²³. A.Z. Helcel utrzymywał także kontakty naukowe z następcą R. Roepfela — Jacobem Caro.

Również Jan (znacznie częściej spotykane jest jednak imię Józef) Kajetan Trojański (filolog starożytny) po ukończeniu filologii klasycznej w Krakowie został skierowany przez J.S. Bandtkiego na studia prawnicze do Wrocławia. Także nad nim roztoczył opiekę C.A.D. Unterholzner. Następnie był on nauczycielem w Gimnazjum Poznańskim im. Marii Magdaleny, w 1821 roku uzyskał stopień doktora na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, a od 1828 roku był profesorem literatury łacińskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. W ramach zainteresowań J.K. Trojańskiego, które koncentrowały się głównie na pracy pedagogicznej, mieścił się wydany przez niego we Wrocławiu — w firmie Kornów, w której pracował — w 1819 roku słownik polsko-łaciński, jakże przydatny dla studentów prawa²⁴.

Podobną do J.K. Trojańskiego drogę do Wrocławia przeszedł również Wincenty Kraiński, który po ukończeniu studiów prawniczych na Uniwersytecie Jagiellońskim uzyskał doktorat w Warszawie w 1825 roku. Wskutek zaangażowania się w działalność niepodległościową musiał opuścić Królestwo Polskie. Przybył

¹⁹ W. Kozub-Ciembroniewicz, *op. cit.*, s. 141–142.

²⁰ M. Patkaniowski, *op. cit.*, s. 235–236.

²¹ K. Pol, *op. cit.*, szp. 189.

²² M. Pater, *Roepfel Richard*, [w:] *Encyklopedia Wrocławia*, red. J. Harasimowicz, Wrocław 2001, szp. 708.

²³ W. Kozub-Ciembroniewicz, *op. cit.*, s. 141.

²⁴ K. Mrozowska, *op. cit.*, s. 166; A. Mendykowa, *Udział J.S. Bandtkiego w działalności wydawniczej firmy Kornów we Wrocławiu*, „Roczniki Biblioteczne” R. 11, 1967, z. 1–2, s. 102.

do Wrocławia, gdzie w latach 1851–1879 prowadził lektorat języka i literatury polskiej na Uniwersytecie²⁵.

Uczniem C.A.D. Unterholznera był także Piotr Łukasz Bartynowski (profesor prawa rzymskiego), który studiował we Wrocławiu w latach 1818–1820. Kurator Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1852–1860, a w latach 1860–1861 jego rektor. Z Wrocławia na dalsze studia wyjechał on do Berlina, gdzie słuchał m.in. wykładów F.K. Savigny'ego, by w 1821 roku powrócić do Krakowa²⁶.

W okresie, gdy P.Ł. Bartynowski był profesorem w katedrze prawa rzymskiego, czyli w latach 1829–1833, bezpłatne wykłady w ramach tej katedry z nowo odkrytych w Weronie „Instytucji Gajusa” miał Jan Kanty Hieronim Stefan Rzeziński. Oparł on je między innymi na pracach C.A.D. Unterholznera²⁷.

Słuchaczem wykładów C.A.D. Unterholznera był także Franciszek Maciejowski (przyszły karnista), bratanek W.A. Maciejowskiego, wcześniej także studiujący prawo w Krakowie i będący protegowanym J.S. Bandtkiego²⁸.

Protektorem W.A. Maciejowskiego, F. Maciejowskiego i J.K. Trojańskiego oraz A.Z. Helcla był J.S. Bandtkie, brat Jana Wincentego Bandtkie-Stężyńskiego (prawnika). Nie zostałyby on być może protektorem wymienionych osób, gdyby nie okoliczność, której sam doświadczył. Znalazłszy się bowiem wraz z bratem jeszcze w Lublinie, gdy ich rodzice klepali biedę, w ciężkiej sytuacji finansowej, zaopiekował się nimi ich stryj, Jan Jerzy Bandtkie, właściciel warsztatu szewskiego we Wrocławiu, który najpierw posłał ich na nauki do Gimnazjum św. Elżbiety we Wrocławiu, a następnie na studia w Halle²⁹.

Na marginesie warto dodać, że w Uniwersytecie Jagiellońskim utrzymywała się nieprzerwanie zapoczątkowana przez H. Kołłątaja tradycja wysyłania upatrzonych na katedry kandydatów na studia zagraniczne. Kierunek niemiecki od początku odgrywał tu ważną rolę. Metody tej nie zarzucono nawet w okresach znacznych trudności finansowych Uniwersytetu³⁰.

Także we Wrocławiu, ze względu na cenzurę, ukazało się w 1829 roku pismo Feliksa Słotwińskiego, profesora prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, pt. *Prawo natury przez ściśle odpowiedzi na bezgruntowne, fałszywe i obelżywe za-*

²⁵ K. Mrozowska, *op. cit.*, s. 180; R. Ergetowski, *Związki Bronisława Kąsinowskiego z wrocławskim i krakowskim uniwersytetem*, [w:] *idem, Silesiaca. Biblioteki — studenci — uczeni*, Wrocław 2005, s. 199.

²⁶ D. Malec, J. Malec, *Programma umiejętności politycznych Piotra Bartynowskiego z 1828 roku. O staraniach przyszłego profesora prawa rzymskiego o Katedrę Umiejętności Politycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim*, [w:] *Leges sapere. Studia i prace dedykowane profesorowi Januszowi Sondłowi w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, Kraków 2008, s. 286; J. Muczowski, *Bartynowski Piotr Łukasz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 1, Kraków 1935, szp. 335.

²⁷ M. Patkaniowski, *op. cit.*, s. 204–205.

²⁸ J. Koredczuk, *Carl...*, s. 147; W. Sobociński, *Maciejowski Franciszek*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 19, Wrocław 1974, szp. 53.

²⁹ K. Pol, *op. cit.*, szp. 64–65.

³⁰ K. Mrozowska, *op. cit.*, s. 166–167, przyp. 235.

rzuty Ojca Mateusza, dominikanina krakowskiego, w godność filozoficznej nauki prawa wystawione. Pismo to było jego odpowiedzią na także opublikowane we Wrocławiu pismo pt. *Uwagi nad dziełem... przez ojca Mateusza [Kozłowskiego]*³¹ poczynione i podpisane, powagą Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Krakowskiego zastłonione, które stało się formalną podstawą zwolnienia F. Słotwińskiego z katedry prawa natury, rzeczywistą był bowiem jego spór z prezesem Senatu Rządzącego, Stanisławem Wodzickim. Krytyka ojca M. Kozłowskiego dotyczyła poglądów naukowych F. Słotwińskiego, który był prekursorem szkoły historycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim³².

Po 1860 roku, gdy Uniwersytet Jagielloński okrzepł naukowo, peregrynacje naukowe do Wrocławia jego profesorów zmniejszyły się, co nie znaczy, że nie interesowano się tym, co się w nim dzieje. Chociażby uczniowie seminarium Franciszka Ksawerego Kasparka z dziedziny filozofii prawa i prawa narodów (m.in.: Franciszek Bujak, Ernest Geissler, Jan Propper, Józef Rosenblatt i Antoni Stawarski) w 1876 roku dokonali przekładu i opracowania fundamentalnej pracy wrocławskiego profesora Ludwika von Bara *Prawo międzynarodowe prywatne i karne (Das internationale Privat- und Strafrecht*, wydanie niemieckie w 1862 roku), stanowiącej całościowe opracowanie z zakresu prawa materialnego i procesowego z obu dziedzin: prawa cywilnego i karnego. Był to wówczas najwyżej oceniany podręcznik w zakresie prawa międzynarodowego. F.K. Kasperek był prekursorem nauki prawa międzynarodowego prywatnego w Polsce³³.

We Wrocławiu studiował także filozofię, historię i prawo, po wcześniejszych studiach w Wiedniu i Lipsku, Lotar Dargun, który następnie powrócił do Krakowa, gdzie objął stanowisko profesora historii prawa niemieckiego na Uniwersytecie Jagiellońskim³⁴. Źródła nie podają, kiedy L. Dargun przebywał we Wrocławiu. Najprawdopodobniej było to w 1881 roku, w okresie poprzedzającym jego starania o uzyskanie *venia legendi* na Uniwersytecie Jagiellońskim³⁵. Między innymi opublikował on we Wrocławiu w 1883 roku pracę *Mutterrecht und Raubehe und ihre Reste im germanischen Recht und Leben*

³¹ Profesora historii kościelnej i w 1828 roku dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

³² K. Mrozowska, *op. cit.*, s. 163–164; S. Grzybowski, *Warsztaty cywilistyczne i romanistyczne do II wojny światowej. Szkoły i kierunki*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. M. Patkaniowski, Kraków 1964, s. 242.

³³ K. Pol, *op. cit.*, szp. 377; B. Szlachta, *Franciszek Ksawery Kasperek (1844–1903)*, [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wydziału Prawa i Administracji*, red. J. Stelmach, W. Uruszczak, Kraków 2000, s. 174; M.J. Ptak, *Nauki prawne i ekonomiczne*, [w:] *Księga Pamiątkowa Jubileuszu 200-lecia utworzenia Państwowego Uniwersytetu we Wrocławiu*, t. 2. 1711–1945, Wrocław 2013, s. 186, 205, przyp. 63.

³⁴ K. Pol, *op. cit.*, szp. 482.

³⁵ P. Żukowski, *op. cit.*, s. 76.

w ramach serii poświęconej badaniom historii państwa i prawa niemieckiego, redagowanej przez Otto Friedricha Gierkego. Była to poszerzona wersja pracy habilitacyjnej L. Darguna i jedna z jego najbardziej znanych i kontrowersyjnych prac, która przyniosła mu i wielki rozgłos w kraju oraz za granicą, i krytykę. Dyskusję we wspomnianej pracy L. Darguna wywołała teza o matriarchalnym charakterze pierwotnej rodziny, zgodnie z którą główną przyczyną pokrewieństwa przez matki w germańskich społeczeństwach pierwotnych była świadomość wspólności krwi macierzystej w połączeniu z równoczesną niepewnością fizycznego ojcostwa. Teza ta w ówczesnej etnologii porównawczej i socjologii była już znana, do analizy zaś pomników starogermańskiego prawa wprowadził ją L. Dargun³⁶.

Pracami wrocławskiego romanisty Moritza Wlassaka zainteresował się natomiast Fryderyk Zoll starszy, szczególnie wysoko oceniając jego *Kritische Studien zur Theorie der Rechtsquellen im Zeitalter der klassischen Juristen* (Graz 1884)³⁷. Była to akurat praca, po której opublikowaniu Wlassak został zatrudniony we Wrocławiu.

Warto także zwrócić uwagę na studia we Wrocławiu jednego studenta krakowskiego. Mam tu na myśli Andrzeja Szeptyckiego (przyszłego arcybiskupa lwowskiego i grekokatolickiego metropolity kijowsko-halickiego), który rozpoczął studia prawnicze w Krakowie w 1883 roku, a po roku na dalsze studia przeniósł się do Wrocławia. We Wrocławiu od 23 października 1884 roku do 28 stycznia 1886 roku A. Szeptycki studiował nie tylko prawo, lecz również teologię i filozofię. W trakcie studiów prawniczych szczególnie interesowały go wykłady L.A. Gitzlera (prawo kościelne), Karla Michaela Josepha Leopolda von Stengla (prawo administracyjne), Hermanna Augusta Schwanerta (prawo rzymskie) i Jacoba Friedricha Behrenda (prawo handlowe). Po prawie półrocznym pobycie we Wrocławiu A. Szeptycki powrócił do Krakowa, gdzie w 1888 roku doktoratem zakończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1889 i 1890 roku pogłębił je jedynie na uniwersytecie w Monachium³⁸.

Krakowsko-wrocławskie kontakty prawnicze w okresie przed wybuchem I wojny światowej zamyka udział profesora Leona Jana Wacholza z Krakowa (wybitnego medyka sądowego) w obradach sekcji medycyny sądowej 76. Zjazdu Niemieckiego

³⁶ K. Pol, *op. cit.*, szp. 484; M. Patkaniowski, *Od prawa niemieckiego do powszechnej historii prawa. Lotar Dargun (1853–1893) — Stanisław Estreicher (1869–1939)*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. M. Patkaniowski, Kraków 1964, s. 227.

³⁷ W. Osuchowski, *Nowe kierunki badań romanistycznych w Polsce. Fryderyk Zoll starszy (1834–1917)*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. M. Patkaniowski, Kraków 1964, s. 261.

³⁸ J. Koredczuk, *Studia Andrzeja Szeptyckiego we Wrocławiu*, [w:] *Śląska Republika Uczonych. Schlesische Gelehrten Republik. Slezská Vědecká Obec*, t. 5, red. M. Hałub, A. Mańko-Matysiak, Dresden-Wrocław 2012, s. 287–289.

Towarzystwa Przyrodników i Lekarzy oraz w zjeździe założycielskim Niemieckiego Towarzystwa Medycyny Sądowej (*Deutsche Gesellschaft für Gerichtliche Medizin*), które miały miejsce we Wrocławiu w dniach 18–24 września 1904 roku³⁹.

Z Wrocławia do Krakowa

Ruchy personalne w odwrotnym kierunku z Wrocławia do Krakowa z różnych powodów były znacznie rzadsze. Chociażby dlatego, że władze pruskie prawo do wykonywania niektórych zawodów (np. adwokata, nauczyciela, lekarza⁴⁰) przyznawały tylko wychowankom niemieckich uczelni. Także polonizacja Uniwersytetu Jagiellońskiego miała na to wpływ.

Podobne ograniczenia dotyczyły także młodzieży, która chciałaby podjąć studia w Krakowie. Stąd tak niewielka ich liczba. Jeszcze przed powstaniem Uniwersytetu we Wrocławiu w 1790 roku rozpoczęło studia w Krakowie pięć osób pochodzących ze Śląska, w 1803 roku zaledwie dwie, a w 1827 roku kilkanaście. W 1833 roku rezydent pruski w Wolnym Mieście Krakowie powiadomił Senat Rządzący, iż młodzież z Królestwa Pruskiego nie ma prawa studiować na Uniwersytecie Krakowskim bez specjalnego zezwolenia monarchy⁴¹.

Na ogłoszony w 1827 roku konkurs w nieobsadzonej od śmierci Michała Horszowskiego w 1818 roku katedrze umiejętności politycznych na Wydziale Prawa uniwersytetu w Krakowie spośród dziewięciu kandydatów, którzy się zgłosili, jeden mieszkał we Wrocławiu. Był nim Jan (Johannes) Schön, urodzony w 1802 roku na Morawach, który gimnazjum ukończył w Ołomuńcu, a studia uniwersyteckie w Wiedniu i Królewcu. Kandydatura J. Schöna była także brana pod uwagę przy ponownej obsadzie stanowiska profesora we wspomnianej katedrze w 1831 roku⁴².

J. Schönowi nie udało się wygrać konkursu na stanowisko profesora na uniwersytecie w Krakowie, dlatego też pozostał we Wrocławiu, gdzie od 17 lipca 1829 roku jako docent prywatny prowadził wykłady głównie z zakresu wiedzy o państwie dla historyków na wydziale filozoficznym uniwersytetu we Wrocławiu. Od 1831 roku był profesorem nadzwyczajnym, a od grudnia 1836 roku — profesorem zwyczajnym. J. Schön być może byłby cennym nabytkiem dla uniwersytetu w Krakowie, ponieważ we Wrocławiu zapoczątkował on rozwój

³⁹ J. Koredczuk, *Uniwersytecki Instytut Medycyny Sądowej i Kryminalistyki we Wrocławiu*, [w:] *Śląska Republika Uczonych. Schlesische Gelehrten Republik. Slezská Vědecká Obec*, t. 4, red. M. Hałub, A. Mańko-Matysiak, Wrocław 2010, s. 349–350.

⁴⁰ Wybitny chirurg Jan Mikulicz Radecki, który także wcześniej był profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, by móc objąć katedrę najpierw na uniwersytecie w Królewcu, a następnie we Wrocławiu, musiał przyjąć obywatelstwo pruskie, a zrezygnować z austriackiego.

⁴¹ K. Mrozowska, *op. cit.*, s. 90, 179, 183.

⁴² M. Patkaniowski, *Dzieje...*, s. 177, 180.

ówczesnej wiedzy ekonomicznej (*Nationalökonomie*). Zmarł przed 1844 rokiem we Wrocławiu⁴³.

Najbardziej znanym i w zasadzie jedynym przedstawicielem nauk prawnych, który rozpoczął karierę naukową we Wrocławiu i nie tylko zdecydował się przenieść do Krakowa, ale także udało mu się to, był Józefat Zielonacki. Przed przybyciem do Krakowa był on docentem uniwersytetu we Wrocławiu. Jest on jedynym Polakiem, któremu przez cały okres istnienia pruskiego (niemieckiego) wydziału prawa na uniwersytecie we Wrocławiu, czyli w latach 1811–1945, udało się stosunkowo łatwo uzyskać habilitację. Myślał, że równie łatwo uzyska nominację na stanowisko profesora na podstawie pracy *Controversiae iuris Romani de natura atque indole servitutum, nec non de nonnullis quaestionibus, quae ex ipsarum natura explicandae videntur* (1849). Gdy okazało się to niemożliwe, postanowił przenieść się do Krakowa⁴⁴.

Dnia 13 maja 1850 roku wraz z A.Z. Helclem (po raz drugi) i Edwardem Fierichem został mianowany profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ale nie na długo, gdyż oprócz „rządowi oddanego i zasługującego na zaufanie” E. Fiericha, 1 stycznia 1853 roku — w doborowym towarzystwie wraz z A.Z. Helclem, Wincentym Polem (geografem) i Antonim Małeckim (historykiem) — J. Zielonacki został usunięty z katedry prawa rzymskiego⁴⁵. Zwolnienia te związane były z porewolucyjną reakcją i polityką władz austriackich pozbywania się z uczelni osób, co do których władze miały obiekcyjne odnośnie do ich politycznej lojalności.

Na początku XX wieku nastąpił największy rozkwit nauk prawnych w dziejach Wszechnicy Krakowskiej. Na ówczesnym Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego wykładało wielu wybitnych polskich prawników, starszego i młodszego pokolenia, profesorów niemalże wszystkich najważniejszych dyscyplin prawnych (prawa rzymskiego, historii prawa, prawa karnego, cywilnego, czy narodów)⁴⁶, w większości tych, których przedstawiciele wcześniej utrzymywali różne kontakty naukowe z ośrodkiem akademickim we Wrocławiu. Oczywiście nie można demonizować, że miały one decydujący wpływ na rozwój tych dyscyplin naukowych na uniwersytecie w Krakowie, ale pewien niewielki zapewne tak. Natomiast dla poszczególnych osób, które przebywały we Wrocławiu, być może był to znaczący wpływ.

Podziękowania za te naukowe więzi płynące przez cały XIX wiek z Wrocławia do Krakowa, przedstawiciele Uniwersytetu Jagiellońskiego złożyli już przed stu laty, przy okazji obchodów setnej rocznicy założenia Państwowego Uniwersy-

⁴³ M. Pater, *Historia...*, s. 145, 184.

⁴⁴ J. Koreczuk, *Wrocławski okres w życiu Józefata Zielonackiego*, [w:] *Świat, Europa, Mała Ojczyzna. Studia ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Grodzkiemu w 80-lecie urodzin*, red. M. Małecki, Bielsko-Biała 2009, s. 459–465.

⁴⁵ M. Patkaniowski, *Dzieje...*, s. 237–239.

⁴⁶ K. Pol, *op. cit.*, szp. 918.

tetu we Wrocławiu w dniach 1–3 sierpnia 1911 roku. Uniwersytet Jagielloński na tych uroczystościach reprezentował — nie tylko historyk, ale także doktor praw Stanisław Krzyżanowski, a krótki list gratulacyjny: *Ab Alma Mater Jagellonica Cracoviensi* [...], przekazał Bronisław Kader, drugi Polak, któremu udało się uzyskać habilitację na uniwersytecie we Wrocławiu w XIX wieku, uczeń J.M. Radeckiego⁴⁷.

Natomiast obchodzona przez Uniwersytet Jagielloński w 1914 roku 550. rocznica jego utworzenia, na skutek wybuchu I wojny światowej, nie dała władzom Uniwersytetu Wrocławskiego okazji do zrewanżowania się, do podziękowania za przepływ więzi, ale tych płynących w odwrotnym kierunku, czyli z Krakowa do Wrocławia.

Legal contacts between the Jagiellonian University and University of Wrocław in 1811–1914

Summary

Legal contacts between the Jagiellonian University and University of Wrocław in 1811–1914 were not very frequent. They involved mainly people who graduated in law from the Jagiellonian University and came to Wrocław to pursue further studies. Most of them were future professors of the Jagiellonian University. This occurred primarily in the first half of the 19th century, during the popularity of the historical school in the German study of law and of Hegel's views, which made the University of Wrocław rather attractive. An important role in these contacts was played by Jerzy Samuel Bandtkie's patronage in Kraków and Carl August Dominik Unterholzner's patronage in Wrocław. In the first half of the 19th century these were both personal and scholarly contacts, in the second — mainly scholarly contacts. Contacts that went in the opposite direction, from Wrocław to Kraków, were limited largely to Józefat Zielonacki, a professor at both universities.

Keywords: Jagiellonian University, University of Wrocław

Juristische Kontakte zwischen der Jagiellonen-Universität und der Universität Breslau in den Jahren 1811–1914

Zusammenfassung

Juristische Kontakte zwischen der Jagiellonen-Universität und der Universität Breslau in den Jahren 1811–1914 waren nicht intensiv. Sie betrafen hauptsächlich Personen, die an der Universität in Krakau ihr Jurastudium abgeschlossen haben und nach Breslau kamen, um dort das weiterführende Studium aufzunehmen. Meistens waren das die künftigen Professoren der Jagiellonen-Universität. Die Kontakte fallen vor allem auf die 1. Hälfte des 19. Jahrhunderts, als die historische Schule in der deutschen Rechtslehre und die Hegelschen Ansichten populär wurden, und die Universität in Breslau attraktiv machten. In diesen Kontakten spielte die Schirmherrschaft von Jerzy Samu-

⁴⁷ M. Pater, *Historia...*, s. 273–274.

el Bandtkie in Krakau und von Carl August Dominik Unterholzner in Breslau eine sehr wichtige Rolle. In der 1. Hälfte des 19. Jahrhunderts waren die Kontakte sowohl einer personellen als auch wissenschaftlichen Natur und in der 2. Hälfte überwiegend der wissenschaftlichen. Die Kontakte in die umgekehrte Richtung, aus Breslau nach Krakau, beschränkten sich grundsätzlich auf Józefat Zielonacki, der Professor an beiden Universitäten war.

Schlüsselworte: Uniwersytet Jagielloński, Jagiellonen-Universität, Uniwersytet Wrocławski, Universität Breslau, juristische Beziehungen, Studium der Rechtswissenschaft, Historische Schule